KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Października Rok 1862. № 231. 27 Września. / 9 Października. Rok 1862.

Czwartek. | Wschód Słońca go: 6 m. 15 / Zachód „ „ 5 „ 19 | Jutro, Śgo Franciszka Borgjasza W.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I1go
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,
etc. etc. etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

W wykonaniu art: 1go Najwyższego z d. 24 Maja (6 Czerwca) 1861 r. o Radach Miejskich Ukazu, oraz w dalszym ciągu postanowień swoich z d. 30 Czerw: (12 Lipca) r. z. Nr 4,449 i z d. 23 Lutego (7 Marca) r. b. Nr 9,267, Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Kom: Rz: S. W. postanowiła i stanowi:

Art: 1. Oprócz miast, w przywiedzionych tu postanowieniach wymienionych, zaprowadzone być mają Rady miejskie w następujących miastach 3go rzędu:

w Gubernji Warszawskiej: w Łęczycy, Sieradzu, Zduńskiej Woli i Koninie;—

w Gubernji Augustowskiej: w Augustowie, Sejnach i Marjampolu;—

w Gubernji Lubelskiej: w Międzyrzecu i Białej;—

w Gubernji Radomskiej: w Stopnicy i Olkuszu;—

w Gubernji Płockiej: w Przasnyszu.

Art: 2. Radom miejskim przewodniczyć będą Burmistrze, na czele Administracji miast stojący; płace Burmistrzów, skoro się ogólna zamożność powyższych miast, skutkiem rządnej ich Administracji przez Magistraty i Rady miejskie podniesie—po wysłuchaniu wniosków Rady miejskiej, mogą być w swoim czasie podwyższone do normy dla Prezydentów oznaczonej, i wtenczas Burmistrze na Prezydentów przemianowani zostaną.

Art: 3. W miastach tu wyliczonych mają być zaprowadzone, o ile to dotąd nie nastąpiło, urzędy 2ch Radnych. Osoby do zajęcia tych urzędów, stosownie do art: 6 Najwyższego Ukazu, właściwy Rząd Gubernjalny, na przedstawienie Rad miejskich, przeznaczy.

Art: 4. Gdzie fundusze Kassy miejskiej tego dozwolą, mogą być wyznaczone dla Radnych odpowiednie płace roczne. Wysokość tych płac, na wniosek właściwej Rady miejskiej, Kom: Rz: S. W. ustanowi, gdzieby zaś funduszów nie było, urzęda Radnych sprawowane będą bezpłatnie.

Art: 5. Wybory Członków do Rad miejskich w art: 1 niniejszego postanowienia wymienionych, po sporządzeniu i ostatecznem uregulowaniu list wyborczych, odbyć się mają w d. 15 (27) Listopada r. b. o ileby zaś w jednym dniu ukończyć się nie mogły, ostatecznie uzupełnione zostaną w dniu następnym.

Art: 6. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, Komissji Rz: Spraw Wewnętrznych poleca.

Działo się w Warszawie d. 18 (30) Września 1862 r.

Wielki Xiążę, Namiestnik Jego C. K. Mości
w Królestwie Polskiem.
(podpisano) „KONSTANTY."
Naczelnik Rządu Cywilnego Królestwa,
(podp:) A. Hr: *Wielopolski* Margr: Myszkowski.

P. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: Rz: Spraw Wewnętrznych, Szambelan Dworu, Rzeczywisty Radca Stanu, (podp:) Hr: *Keller*.
Sekretarz Stanu, (podp:) *Enoch*.

Jutro, rozpoczyna się 40to-godzinne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedmieściu. Przez te trzy dni, t. j. jutro, pojutrze i w Niedzielę, zwykłe Nabożeństwo: Summa, Nieszpory z Kazaniami z rana i po południu —W Poniedziałek zaś t. j. d. 13 b. m. Nabożeństwo żałobne za Braci i Siostry i za Dobrodziejów Arcy-Bractwa Różańca Śgo; na które, toż Bractwo zaprasza.

Donoszą z Rzymu o nadzwyczajnych łaskach i cudach, jakiemi słynie obraz BOGA-RODZICY, który przed kilką miesiącami blizko Spaleto, pasterze w lesie znaleźli. Arcy-Biskup Spoletański w okólniku swym pisze, iż ślepi wzrok, kulawi chód, niemi mowę odzyskują, iż konający wracają do życia, iż tysiące pielgrzymów spieszy dniem i nocą do ubogiej Kapliczki, gdzie wielki Kościół wkrótce stanie. Xiążę *Torlonia* znany Bankier Rzymski, wyjechał z Rzymu z całą rodziną, przed kilku dniami do Spoleto, dla nawidzenia cudownego obrazu.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Dominik *Greuve*, były Wojskowy Polski, ostatnio Emeryt. Pogrążona w smutku Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, pojutrze o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Dnia 5 b. m. zakończył w Kobelnikach w Poznańskiem, długie cierpienia, Walerjan Hr: *Kwilecki*, w 57 roku życia swego.

Dnia 22 z. m. w Gub: Płockiej, zakończył życie Ignacy *Strzeszewski*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego Warszawskiego. Pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, oraz Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

Obraz PANA JEZUSA troskliwie na kanwie wyszyty, można zobaczyć i nabyć w Redakcji *Kurjera*. Otrzymana kwota posłuży na wsparcie zabołałej Rodziny; na początek ofiaruję rsr. 3, kto więcej postąpi, ten otrzyma ów obraz.

Onegdaj po odbytem balotowaniu w Resursie Obywatelskiej, przyjęci zostali na Członków tegoż Towarzystwa, PP.: Moritz *Brauman*, Ignacy *Gierłowski*, Edward *Jelnicki*, *Knobloch*, Alexander *Szeliski*, Teodor *Szen* i Józef *Sztarkman*.

Po zmarłym d. 20 Maja 1783 roku w Inowrocławiu w W. X Poznańskiem Antonim *Kołczyńskim*, otworzył się spadek z 17,000 talarów. Sukcesorowie przeto winni się zgłosić do miejscowej rejencji, do końca Listopada r. b.

Wczoraj już ukazał się wydany po raz pierwszy przez Warsz: Tow: Dobroczynności Kalendarz na rok 1863, dochód z którego, przeznaczony został na cel dobroczynny, a mianowicie na utrzymanie świeżo utworzonego przytułku dla ubogich chłopców, wszelkiego stanu i wyznania (przy ulicy Czerniakowskiej, którzy później przeznaczają się wedle powołania do rzemiosł lub zajęć wiejskich). Nie będziemy rozwodzić się nad zaletami tego Kalendarza, składającego, że tak powiemy, grubą jednotomową xiążkę. Dosyć powiedzieć: że redakcję jego zajął się znany w piśmiennictwie narodowem autor J. I. *Kraszewski*, że wszyscy bez wyjątku pisarze i poeci nasi, złożyli niejako z swych utworów daninę na ołtarzu ludzkości, przez co Kalendarz ten nadzwyczaj został urozmaicony, tak pod względem literatury pięknej, jako też naukowej i utilitarnej. Dodajmy do tego jeszcze wydanie ozdobne, druk czysty i czytelny, wizerunki znakomitych ludzi, ryciny i widoki miejsc lub pamiątek godniejszych uwagi, wreszcie kartę Królestwa Polskiego z oznaczeniem nowych sieci kolei żelaznej, wszystko zaś wykonane z całą starannością i dokładnością, przynoszącą zaszczyt znakomitemu zakładowi drukarskiemu P. *Orgelbranda*, który przy tem wydawnictwie, dał dowody wielkiej swej bezinteresowności; a będziemy mieli mniej więcej wyobrażenie o wartości tego nowego Kalendarza, tak pod względem wewnętrznym jako i zewnętrznym. Co się tyczy celu wydania, ten jak to wyrażono w przedwstępnym artykule Kalendarza, i jak wspomniano powyżej, jest wyłącznie dobroczynnym, dla tego każdy z nabywających takowy, obok zaopatrzenia się w użyteczną xiążkę, przyłoży się jednocześnie do wsparcia niedoli, zwłaszcza w chwili pozbawienia Tow: Dobrocz: wielu innych dochodów.

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, wzywa uprzejmie szanownych Członków tejże Resursy, w opłacie należnych składek zalegających, iżby z uiszczaniem takowych pospieszyć raczyli; zbliżające się bowiem wybory Komitetu i potrzeba uregulowania rachunków, dalszej zwłoki bez skutków, Ustawą w tym razie zastrzeżonych, nie dozwalają.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia 3ciej kl: 100-tnej loterji klassycznej, w obec Urzędników ze strony Kom: R. P. i Skarbu, delegowanych, tudzież Obywateli miasta Warszawy, główniejsze wygrane, padły jak następuje: Rsr. 2,000, na Nr 6,616. Rsr. 1,000, na Nr 15 858. Rsr. 500, na Nr 20,575. Po rsr. 300, na Nra: 10,093, 12,123. Po rsr. 120, na Nra: 40, 286, 8,705, 9,357, 13,623, 19,832 i 20,092.

W Poznaniu zajmują się projektem kolei żelaznej do granicy Królestwa, a następnie do Kutna, dla połączenia się z gotową koleją Warszawsko Bydgoską.

Panu J. *Markoni* z Krakowa.— Na list jego pisany do Redakcji *Kurjera*, w przedmiocie poszukiwania zagranicznego chłopczyka, odpowiadamy, że podług powziętego przekonania, chłopczyk ten w Instytucie w Królikarni nie znajduje się; a chłopiec o którym w *Kurjerze* 12 Lipca r. b. ogłoszono, podług rysopisu i ubioru nie okazuje się ten o którego idzie. Tenże chłopiec mianował się Władysławem *Żurkowskim*, mógł mieć lat około 14, i oddany do Instytutu, dnia drugiego zbiegł nie wiadomo dokąd.

Znany Antykwarjusz *Lissner* w Poznaniu, znaleziony został d. 6 b. m. nieżywym w własnem mieszkaniu.

W hotelu Kowieńskim, obok Poczty, na 3ciem piętrze, mieszka rodzina w wielkiej nędzy zostające, całą jej bowiem podporą, jest Krawiec, Maxymiljan *Sadowski*, lecz od kilku miesięcy dotknięty chorobą płucową, tak jest bezsilny, że prawie w łóżku przeleżeć musi. Jako świadek naoczny ich niedoli, odzywam się do współtowarzyszów jego; aby na nadchodzącą zimę; zasilili datkiem tych kilkorga nieszczęśliwych, a BÓG im to stokrotnie wynagrodzi.— P. B....

We Lwowie z drukarni E. *Winiarza*, wyszedł obrazek historyczny z drugiej połowy XVIgo wieku, utworu Henryka *Nowakowskiego*, p. n: Kacper Karliński.

P. Ludwik *Jenike*, Główny Redaktor *Tygodnika Illustrowanego*, wykończył przekład tragedji z *Getego:* Ifigenja, z obszernym wstępem krytycznym.

W tych dniach do zakładu machin i narzędzi rolniczych P. Piotra *Krupeckiego*, przy ulicy Što-Jerskiej w domu własnym, nadeszły bardzo praktyczne i może nawet nie dość jeszcze znane u nas klucze do wszelkiego rodzaju muter, które w miarę potrzeby można powiększać lub zmiejszać, dopóki nie zastosują się do mającej się śrubować mutry. Klucze te są wyrobem fabryki Berlińskiej, i oprócz swej praktyczności odznaczają się jeszcze i trwałością. Również godne są wzmianki znajdujące się w tymże składzie Wialnie z fabryki Czeskiej *Januszka*, które urządzone będąc o 12 sitach, razem wieją, czyszczą i gatunkują zboże i to wszelkiego bez wyjątku rodzaju. Skład ten rozwija się coraz bardziej i zyskuje zaufanie ogółu, szczególniej ze względu na to, iż obok dobroci materjału nie przesadza bynajmniej w cenach.

(A. n.) W stosunkach sąsiedzkich na pierwszym względzie powinno być wyrozumienie zrządzenia szkód na polu przez ptastwo domowe (z wyjątkiem gęsi i indyków), tem bardziej gdy granice jedną od drugiej, stanowi czasem nic nieznaczący rowek. Będąc w podobnym wypadku sąsiad mój, za zrządzoną szkodę przez moje kury w owsie, bez względu, że i jego pięć koni, stratowały niemiłosiernie tenże owies, wylikwidował sobie stratę w ilości dwóch korcy, co stanowiło rs. 4, które zapłaciłem bez najmniejszej kwestji. Trzeba zdarzenia, że w krótkim czasie krowy tego samego sąsiada, weszły do ogrodu i zrządziły szkodę w warzywach; po zajęciu jednej sztuki, żądałem wynagrodzenia tylko rs. 2, którą sąsiad odesłał przez pastucha. Z pastuchem, przybył drugi człowiek dworski, mówiąc, że to jego krowa była zajęta, po przekonaniu się rzeczywistem przez moich ludzi, czy krowa zajęta, była własnością dworskiego człowieka, odesłałem temuż pobrane przezemnie 2 ruble. W niedługim czasie, te 2 ruble zostały mi napowrót zwrócone; więc z tego pokazuje się, że krowa zajęta była własnością sąsiada, a nie parobka. Żądane przezemnie wynagrodzenie rs. 2 nie było w tym celu ażeby z podobnego źródła ciągnąć korzyści, lecz ażeby dać poznać memu sąsiadowi, że podobne postępowanie w bliskiem sąsiedztwie, jest niewłaściwe. Ściągnięte za szkodę rs. 2, oraz dodając do tego, jeszcze jednego od siebie, przesyłam takowe szanow: Red: *Kurjera*, z prośbą, aby summę tę raczyła rozdzielić pomiędzy biednych, a mianowicie rs. 2 dla *Pach:*, które już otrzymała, i rs. 1 dla ociemniałego piekarza *Wojciechowskiego;* zaś artykuł ten zamieścić w swym upowszechnionym *Kurjerku Warszawskim*.— J. S. Z. S. R.

Jeden z literatów niemieckich P. *Kestner*, w Hannowerze, obchodził niedawno *dyamentowe* wesele.

Pisaliśmy niejednokrotnie o szkodliwości wpuszczania belek w kominy przy budowie domów. Owóż i onegdajszy ogień o którym wspomnieliśmy wczoraj, zatlił się również z tego powodu, tylko nie w zabudowaniach P. *Ossowskiego*, gdzie wszystko budowane jest z muru i kamienia, ale w blizkości tegoż, to jest w domu sąsiednim, P. *Dükerta*, oddawna wzniesionym w Warszawie.

Tegoroczna jesień już dostarczyła odpowiednich tej porze ubiorów, którym zwłaszcza przeznaczonym dla dam, ciekawe zostały nadane nazwy, jak np. Kardynałka, Sułtanka, Wielka Xiężna, Włościanka, Polka, Sobieski i t. d. Kaftaniki zaś przezwano: Trubadur, Pocztyljon, Węgier, a suknie i szlafroczki, Sevigni, Wiktorja, Xiężna i t. p. Okrycia ubierane są rodzajem futra zwanego Astrachan. Wszystkie te nowości już znajdują się w magazynie braci *Zeltów* w Warszawie, z których P. *Józef* bawi obecnie w Paryżu, zaopatrując w podobne zapasy, tenże magazyn.

Budowa nowego domu przy ulicy Królewskiej, naprzeciwko gmachu Komendanta miasta, postępuje ciągle. Dom ten, wysunięty został znacznie na ulicę, a to stosownie do planu nowej linji; dla rozszerzenia przeto ulicy, już przystąpiono do rozbioru położonych na przeciwnej stronie ulicy sztachet ogrodowych.

Od wczoraj otwartą została kommunikacja po Nowym Świecie na przestrzeni, gdzie w tych dniach przedłużono nowy bruk kostkowy, to jest od Kopernika ku ulicy Śto-Krzyzkiej.

Michał *Majewski*, Dyrektor Zakładu Gimnastyczno-Ortopedycznego, Hygienicznego i Szermierstwa, przyjechał do Warszawy.

W Peszcie zdarzyło się temi dniami kilka bankructw, które wielkie wrażenie w kupiectwie sprawiły.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 3go Paźdz:.* — Korrespondencje z Paryża donosiły, że PP. *Mason* i *Slidell*, Komissarze Stanów połud: odwołani zostali, gdyż czynność ich w Paryżu i Londynie okazała się bezskuteczną i nie obiecuje nateraz żadnego powodzenia. O P. *Slidell* pewności niema ale co się tyczy P. *Mason*, to ten do obecnej chwili nie otrzymał jeszcze pism odwołujących go, jakkolwiek nowy obrot wypadków wojennych nateraz nie daje nadziei uznania Stanów południowych. — Podobno Komissja wystawy ma zamiar prosić Królowej, aby uroczystości zamknięcia tejże wystawy przewodniczył Xiążę Walji. Wątpić jednak należy, aby prośba ta wysłuchaną została. — Z Homburga nadeszła tu wiadomość o skonie Pułkownika Wilmont *Inglis*, Komendanta wojsk na wyspach Jońskich. Odznaczył się on swem bohaterstwem w obronie Lucknowa, które utrzymał aż do nadejścia odsieczy. W nagrodę uzyskał od Królowej Krzyż komandorski Orderu Łaźni, oraz dowództwo na wyspach Jońskich, ale nie mógł nigdy odzyskać zdrowia, utraconego skutkiem trudów kampanji indyjskiej. Liczył on zaledwie lat 50. — W Cambridge obraduje obecnie stowarzyszenie angielskie do popierania nauk społecznych.

Londyn, 4 Paźdz:. — *Mornig Advertiser* zapewnia, że Hr: *Bernstorff*, stanowczo obejmuje Poselstwo Pruskie w Londynie, i że wkrótce tu przyjedzie.

FRANCJA. *Paryż, 2go Paźdz:.* — Jedna z korrespondencji Paryzkich, podaje niektóre szczegóły o kierunku, jaki ma być danym nadal czynności dyplomatycznej Francji pod względem kwestji Rzymskiej. W obec tak zaciętej i absolutnej odmowy, jaką Kardynał *Antonelli* daje na wszelkie usiłowania pojednania, czynione przez P. *Lavalette*, widocznie należy zrzec się wszelkiej negocjacji z dworem Rzymskim. Idzie więc teraz oto, czy dwór ten, samym faktem uporu niewzruszoności, trzymać będzie w szachu Francję do nieskończoności, czy też Gabinet Tuileryjski przygotuje pewne rozwiązanie łącznie z Rządem włoskiem, a bez spółdziałania Rządu Papiezkiego. Nikt prawie nieprzypuszcza, aby Rząd Cesarski obrał pierwszą drogę; pozostają więc tylko układy z Turynem. Z tego powodu zapewniają, że po powrocie Cesarza do St. Cloud, powzięte będą ważne w tym przedmiocie postanowienia, i że celem układów z Rządem włoskim będzie głównie skłonienie go, iżby przystał na projekt przedstawiony przez P. *Lavalette* Kardynałowi *Antonelli*, z opuszczeniem warunku co do zagwarantowania Papieżowi jego teraźniejszych posiadłości. Gabinet Turyński zobowiąże się nie wkraczać do territorjum Papiezkiego, i nie pozwolić na wkroczenie żadnej wyprawie ochotników utworzonej na ziemi włoskiej, za co znowu Francja odwołałaby swe wojska z Rzymu, i pozostawiła władzę świecką, własnym siłom. Jeśliby, po wydaleniu się armji francuzkiej, ludność Państwa Papiezkiego, uważała za stosowne oddzielić się od Rządu dotychczasowego, wówczas Rząd Cesarski przeszkód stawiać temu nie będzie, a *Wiktorowi-Emmanuelowi* wolno będzie przyjąć z rąk Rzymian stolicę, której Francja ani chce ani może mu dać. Kombinacja ta zaś, ma za sobą pewne prawdopodobieństwo, i nie widzimy powodów, dla jakich zrobionoby jej zarzuty w Turynie.—Podobno Cesarz potwierdza gościnność i opiekę udzielaną przez dowódcę francuzkiego Jenerałowi *Almonte*, ale nie pozwoli przez to zboczyć od celu swej polityce. Celem tym zaś jest, aby naród Mexykański swobodnie mógł sobie obrać formę Rządu.

WŁOCHY. — Urzędowa gazeta Turyńska podaje szczegółowy opis przyjęcia udzielonego przez Szacha Perskiego missji włoskiej. Poseł włoski odczytał długą mowę, pełną zapewnień przyjaźni i życzliwości, którą Kanclerz Poselstwa francuzkiego, P. *Querry*, dosłownie na perski język tłomaczył. W końcu doręczono Szachowi wielką wstęgę Orderu *Annunciady*.— W tych dniach ogłoszoną została statystyka administracyjna nowego Królestwa włoskiego. Liczy ona w ogóle 21,728,529 mieszkańców, z których 7,106,696, przypada na Piemont i Lombardję; 3,522,904 na Emilję, Marchję i Umbrję; 1,815,243 na Toskanję, a 9,283,686 na Królestwo Neapolitańskie. Miasta mające więcej jak 100,000 ludności, są: Neapol, 417,000; Medjolan 220,000; Palermo 186,000; Turyn 180,000; Genua 120,000; Florencja 115,000. Oprócz tego Messyna liczy 94,000; Liworno 80,000, a Bolonja 75,000 mieszkańców.

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Turynu 6go datowany, donosi, że minionej nocy *Garibaldi* miał się źle. Powołani lekarze nie zgadzają się w zdaniu. Podług jednych, kula nie została w ranie, i dla tego wyzdrowienie przyjdzie samo z siebie; podług drugich, przeciwnie kula jest w ranie, i

obawiać się należy, aby po ustaniu ropienia nie wdała się puchlina wewnętrzna, coby uczyniło niepodobnem późniejszą amputacją nogi. Pierwsze mniemanie podzielają lekarze: *Ripari*, *Prandiana*, *Basil*, *Albanese*, *Perta*, *Lenetto* i *Cinglitz Patrige;* drugie *Palasciano* i *Cipriani*.

Podróż P. *Ratazzi* do Paryża nabiera coraz więcej prawdopodobieństwa.— W Neapolu aresztowano ajentów *Franciszka II*, przy których znaleziono ważne kompromitujące papiery.

Podług listu z Mexyku 28go Sierpnia datowanego, a nadeszłego do Madrytu, zdarto tam herby z Konsulatu Hiszpańskiego.

Berlińska Izba deputowanych, dziś znaczną większością odrzuciła wszystkie poprawki, i po imiennem głosowaniu, 251 głosami przeciw 36 przyjęła rezolucją *Forckenbecka*. Komissja budżetowa Izby Panów przyjęła dziś także wniosek *Medinga*.

Z Monachjum donoszą, że b. Królowa Neapolitańska, obrała sobie rezydencję u Urszulinek w Augsburgu. Jest ona cierpiącą.— Depesza z Koburga 7go datowana, zawiadamia, że jeneralne zgromadzenie nationalvereinu, d. 6go oświadczyło się za wprowadzeniem w wykonanie ustawy Państwa, i prawem narodu. Zatwierdziło także wniosek Komitetu, iżby dalej zbierać składki na flotę, ale wstrzymać doręczanie ich ministerstwu Pruskiemu.

DONIESIENIA.

Onegdaj wieczorem, to jest dnia 7 Października, w przechodzie przez Krakowskie Przedmieście, zgubiono **Kolczyk** złoty w kształcie węzła, z małym turkusem. Uprasza się znalazcy, aby odniósł do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą Złp. 10.



W Niedzielę dnia 30 Września (12 Października) o godzinie 10ej z rana, odbędzie się licytacja w Łazienkowskich Żandarmskich Koszarach, **Koni** Skarbowych dobrych, które nie są z braków.

JABŁKA TYROLSKIE
ROZMARYNOWE,
otrzymał Handel **E. Koelichen**, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Nagrody Rs. 10.



W przejeździe od Ogrodu Krasińskich, przez ulicę Miodową, zgubiony został **Zegarek** damski złoty, emaljowany na szafirowo, z bukiecikiem brylantowym i łańcuszkiem złotym w ogniwa.— Łaskawy znalazca zechce go złożyć do Redakcji Kurjera, gdzie obok wdzięczności jako za rzecz pamiątkową, otrzyma nagrody Rs: 10.

W Dobrach **Nowe-Miasto** nad Pilicą, w Powiecie Rawskim, jest do wypuszczenia od 1go Lipca 1863 roku, **Propinacja** Piwna z Browarem lub bez, w kilko letnią dzierżawę. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu, w Kancellarji Administracji Dóbr.

Osoba zdatna do wszelkiej krawieczczyzny damskiej, życzy sobie robić w domach prywatnych dziennie. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej, u Właścicielki Magli, pod Nr 1076.



Dnia 12 i 13 Października (30 Września 1 Października), od godziny 12ej w południe, na placu Muranów, będą sprzedane przez licytację 21 **Koni** pociągowych, byłego sztabu drugiego korpusu Armji.

Przed tygodniem, w przejeździe konno z Łazienek Królewskich przez Aleę Jerozolimską, około okopów do rogatek Mokotowskich, zgubionym został **Kordelas** używany przez Oficerów marynarki, z rękojeścią z kości słoniowej, bez pochwy. Znalazca odnieść zechce do Łazienek Królewskich, do JW. Tajnego Radcy Haurowitza, gdzie uzyska stosowną nagrodę, w przeciwnym zaś razie pociągniętym będzie do odpowiedzialności.



W dniu 6m b. m., o godzinie 12ej w południe, w Ogrodzie Saskim, zabłąkał się **Piesek** mały, kasztanowaty, podobny do Lisa, uszy do góry stojące, ogon do góry skręcony, z obróżką metalową białą, z napisem włoskim Frys i t. d.; uprasza się o udzielenie wiadomości, lub odprowadzenie go do Hotelu Wileńskiego pod Nr 1, za nagrodą Rs. 2.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 11. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Błąd.—Raptus.*



Winogrona Tokajskie wyborowe, zupełnie słodkie, na kurację, codzień świeże, funt po Złp. 2, w Handlu Józefa Höhr, w gmachu Teatralnym.



OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe, codziennie świeże nadchodzą do Handlu
Ant: Stępkowskiego
przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



O S T R Y G I
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codzień świeże
do Handlu **Józefa Hoehr,**
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.

W nowej **RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ** przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami**, na 1m piętrze, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolacje**; co Czwartek doskonałe **Flaki**; **Kawa, Herbata** i inne **Trunki**. Tamże znajdują się dwa regularne **Billardy**, dwadzieścia kilka **Pism** Krajowych, Zagranicznych, rychła usługa; Pokoje obszerne, oświecone gazem i w czystości utrzymane.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 26 Września (8 Października) 1862 roku.

	Żądane		Płacone	
Monety:	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	62
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	—	—	93	24
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	14	96	—	—
Akcje Współki Żeglugi Par: po rs. 100	91	50	—	—
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	91	—	90	50
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	—	—	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	101	10	100	95
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	153	60	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	81	90	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	99	50	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	99	66	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	6	85	6	83
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	81	75	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: kop: $8^{8}/_{9}$.
Od Listów Zastawnych kop: $17^{2}/_{3}$.

Ceny targowe Warszawskie:
Dnia 7go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. $52^{1}/_{2}$; żyta rs. 3 k. 55; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 2 k. $2^{1}/_{4}$ do rs. 2 k. $6^{3}/_{4}$; za garniec od k. 66 do k. $67^{1}/_{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.